



## **RENIFER NIKO RATUJE ŚWIĘTA**

### **Pressbook**

#### **Czołówka:**

**Reżyser:** Michael Hegner  
Kari Juusonen  
**Scenariusz:** Marteinn Thorisson  
Hannu Tuomainen

**Muzyka:** Stephen McKeon  
**Zdjęcia:** Per Risager  
**Montaż:** John Fitzgerald  
**Produkcja:** Finlandia, Dania, Niemcy,  
Irlandia,  
**Rok produkcji:** 2008  
**Czas trwania:** 80 min.  
**Kategoria wiekowa:**

#### **Obsada polskiej wersji dubbingowej:**

Jan Rotowski jako Niko, mały renifer  
Elżbieta Jędrzejewska jako Luna, mama  
Niko  
Jarosław Boberek jako Wiewiórka Juliusz  
Anna Dereszowska jako Łasica Wilma  
Piotr Fronczewski jako Czarny wilk  
Agnieszka Dygant jako Różowy pudel Eśka  
Aleksander Bednarz jako Święty Mikołaj  
Mariusz Troński jako Przywódca reniferów



#### **O filmie:**

Małego renifera Niko samotnie wychowała mama, ponieważ jego tata jest członkiem legendarnej Powietrznej Eskadry Świętego Mikołaja. Niko nigdy nie spotkał taty, ale bardzo go podziwia i chciałby w przyszłości być taki jak on. Marzy o tym, aby dostać się do ekipy najbardziej odlotowych reniferów – reniferów Świętego Mikołaja. Kiedy stado głodnych wilków, któremu przewodzi Czarny Wilk, napada na renifery, Niko postanawia zwrócić się o pomoc do taty. Aby go odnaleźć i pokrzyżować nieczne plany wrogów, mały renifer razem z przyjaciółmi – wiewiórką Juliuszem i łasicą Wilmą – wyrusza w długą i niebezpieczną podróż. Stawka jest wysoka – wilki zagrażają nie tylko rodzinie Niko, ale całemu światu – chcą zniszczyć święta Bożego Narodzenia...

[opis dystrybutora: Kino Świat]



### O twórcy:

**MICHAEL HEGNER** (duński reżyser, twórca animacji)

Zapytany o pasje wymienia: spływy kajakowe, zajmowanie się ogrodem, wędkarstwo, czytanie i przede wszystkim animację i rysunek. Zastrzega jednak, że jako dziecko miał tylko jedno hobby: rysowanie. Marzył wówczas, by rysowane przez niego postacie któregoś razu ożyły, zaczęły się poruszać i mówić. Pewnie dlatego w późniejszym wieku zajął się animacją. Zaczynał jako asystent animatora, mając 21 lat. Zarabkował w tym czasie także rysując storyboards. Dopiero po zdobyciu szlifów w zawodzie, zdecydował się na podjęcie studiów na wydziale animacji. Czuł się tam jak ryba w wodzie, okazało się, że jest jednym z najbardziej obiecujących studentów. Bardzo szybko, bo w roku 1990 roku, został szefem grupy zajmującej się reżyserowaniem reklam w A. Film. Od tego czasu zrobił setki reklam i spotów telewizyjnych. W wywiadach podkreśla, że była to dla niego świetna szkoła rzemiosła filmowego. W 1998 roku zaczął reżyserować swój pierwszy animowany pełnometrażowy film fabularny "Ratunku, jestem rybką!", który miał swoją premierę w 2001 roku. To opowieść o dzieciakach, które zostają pod opieką ciotki. Kiedy starsza pani zasypia, dzieci wychodzą na dwór, biorą wędki i idą na ryby. Przypadkowo dostają się do tajemniczego laboratorium i poznają zwariowanego profesora Mac Krilla, który wymyślił miksturę, pozwalającą ludziom przemienić się w ryby. Chwilę po zakończeniu prac nad debiutem został dyrektorem kreatywnym w A. Film. W 2003 roku przystąpił do realizacji filmu i opartego na nim 16-odcinkowego serialu "The Ugly Duckling and Me". Film i serial miały premierę w 2006 roku, kiedy to Hegner przystąpił razem z Kari Juusonem do realizacji filmu "Renifer Niko ratuje Święta".

**KARI JUUSONEN** (fiński reżyser, twórca animacji filmowych)

Choć pisze muzykę, zajmuje się montażem, produkcją i masą innych, niewyłącznie związanych z branżą filmową, jest znany głównie jako reżyser trzech filmów. Pierwszy z nich "Syntymäpäivä" zrealizował w 1995 roku w czasach studenckich i w 2004 roku rozwinął tę historię, nadając jej tytuł "The Birthday". Za drugi, zatytułowany "Pizza passionata" otrzymał w 2001 roku nagrodę na festiwalu w Cannes za najlepszy film krótkometrażowy. Do obu filmów napisał scenariusz. Trzecią animacją jest nominowany przed kilkoma dniami do Europejskiej Nagrody Filmowej "Renifer Niko ratuje Święta".

### Recenzja:

#### **Święty Niko**

Święta już za pasem, w kinach można więc się spodziewać filmów, które będą rozbudzały apetyt na magiczną Wigilię i bez troskie lenistwo w gronie rodziny, przyjaciół i małego Jezuska. Jak świat światem, co roku jednak znajdzie się choć jeden sfrustrowany i niekochany przez nikogo szwarczarakter, który zrobi wszystko, by popsuć radosnemu społeczeństwu przyjemność z kilkudniowej laby i możliwości bezinteresownego obdarowywania się prezentami.



Niko jest synem samotnie wychowującej go reniferzycy. Kilka lat wcześniej jego mama spędziła czarującą noc z jednym z członków Powietrznej Eskadry Świętego Mikołaja i nie zobaczyła go już nigdy więcej. Owocem niezobowiązującej randki jest Niko, który wierzy, że podobnie jak jego bohaterski ojciec, nauczy się kiedyś latać i zostanie włączony w szeregi najbardziej elitarnych reniferów na świecie. Niestety, nie wszystkie próby skoków z wysokości kończą się upadkiem na cztery kopyta. Mimo niepowodzeń Niko się nie poddaje i usilnie próbuje spełnić swoje marzenia. To właśnie ta niezmordowana postawa kilkuletniego chłopca stanowi sedno całej opowieści. Co więcej, na jego grzbiecie będzie spoczywała odpowiedzialność za uratowanie świąt przed watahą bezwzględnych i niebezpiecznych wilków. Z bajki płynie więc – choć znana, to wciąż pokrzepiająca – nauka, że o swoje trzeba walczyć, a w osiągnięciu nieosiągalnego pomóc ma czyste i niewinne serce.

Animacja przygotowana przy współpracy duńskich, fińskich, irlandzkich i niemieckich twórców jest przyjemna dla oka i bez wstydu stanąć może w jednym rzędzie z najlepszymi produkcjami Disneya. Jury Filmów Dziecięcych w Amsterdamie przyznało jej nagrodę główną 2008 roku, a w 2009 została okrzyknięta najlepszym filmem fińskim. Polska wersja językowa z udziałem Jarosława Boberka (latająca wiewiórka Julius), Anny Dereszowskiej (biała łasica Wilma), Agnieszki Dygant (różowy pudel Eśka) i Piotra Fronczewskiego (Czarny Wilk) spełnia oczekiwania widzów, którzy stawiają na znane i lubiane głosy.

Mały Niko i jego przyjaciele są jednak tak zawstydzająco szlachetni i bohaterscy, że w opowieść na ekranie uwierzyć będą mogły jedynie najmłodsze dzieci i rodzice, którzy chcieliby, by ich pokłosie kierowało się w życiu wyłącznie wzniosłymi ideałami. Pięcioletnie dzieci jeszcze nie widzą, że im wyższy pułap lotu, tym boleśniejszy może być upadek.

<http://www.filmweb.pl/reviews/%C5%9Awi%C4%99ty+Niko-8877>

autor: Dorota Kostrzewa, 23 listopada 2009, [filmweb.pl]